

Sygnatura akt I C 517/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 3 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSO Sławomira Hańczewska**

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Szulc

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 grudnia 2014 r. w Poznaniu sprawy z powództwa

N. M.

przeciwko

Skarb Państwa Wojewoda (...), Skarb Państwa Minister Zdrowia

o zapłatę

1. **Oddala powództwo.**
2. **Nie obciąża powódki kosztami postępowania.**

/-/ SSO Sławomira Hańczewska

UZASADNIENIE

Powódka N. M. w pozwie z dnia 1 lutego 2014 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) oraz przez Ministra Zdrowia wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 500.000 zł tytułem naprawienia doznanej szkody i krzywdy wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 lutego 2011 r. do dnia zapłaty, zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki tymczasowej renty w wysokości 3.000 zł miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb oraz stałych kosztów leczenia i rehabilitacji, płatnej z góry do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności każdej z rat, zabezpieczenie powództwa poprzez zasądzenie na czas trwania procesu od pozwanego na rzecz powódki renty w kwocie 3.000 zł miesięcznie, płatnej od dnia doręczenia pozwu pozwanemu w terminie do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności każdej z rat, ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki mogące powstać w przyszłości na zdrowiu powódki oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych. Powódka wniosła ponadto o zwolnienie jej od kosztów sądowych z uwagi na ciężką sytuację materialną.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że niska waga urodzeniowa spowodowała, iż od narodzin przebywała w inkubatorze, a następnie została przewieziona do (...) Zespołu (...) w P., gdzie rozpoznano u niej ropne zapalenie kości i szpiku kostnego, które spowodowało rozrzedzenie struktury kostnej, złamania patologiczne oraz zniekształcenia w obrębie prawego biodra i kości prawej nogi, a także osteoporozę. Powódka została jednocześnie zarażona w szpitalu sepsą oraz zapaleniem płuc, co negatywnie odbiło się na jej zdrowiu. Następnie została skierowana do Instytutu (...) w P., gdzie badania wykazały ograniczenie ruchów powódki oraz skrócenie prawej nogi o 2 cm. Od tego momentu rozpoczęła się systematyczna rehabilitacja, która trwa do dnia dzisiejszego. Podczas kolejnych konsultacji medycznych, tym razem w Klinice (...) w P., stwierdzono u powódki mózgową porażenie dziecięce. Dalej powódka wskazuje, iż przeszła kilka operacji biodra z powodu problemu z szyjką kości udowej prawej po ropnym zapaleniu stawu biodrowego prawego. Podczas jednej z nich wszczepiono powódce metalową płytkę. Po zwolnieniu ze szpitala,

powódka mimo rygorystycznego stosowania się do wszystkich zaleceń lekarskich, zaczęła gorączkować a na nodze pojawiła się ropna wydzielina. Zlecone przez lekarza badania mikrobiologiczne wykazały, że powódka została zarażona bakteriami typu gronkowiec złocisty i pałeczka ropy błękitnej. Z powodu pogarszającego się stanu zdrowia powódka została ponownie hospitalizowana, gdzie dokonywano kolejnych badań. Wszystkie powyższe powikłania zdaniem powódki stanowiły bezpośrednią przyczynę zakażenia.

Powódka wywodziła, że zarażenie gronkowcem złocistym oraz pałeczką błękitną bardzo negatywnie odbiło się na jej kondycji zdrowotnej. Nadmienia, iż w dniach od 4 września 1998 r. do 22 grudnia 1998 r. przebywała na oddziale dziecięcym, z uwagi na bezpośrednie zagrożenie życia. Bezpośrednim skutkiem zainfekowania rany nogi w/w bakteriami była konieczność przeprowadzenia operacji skrócenia prawej nogi o 5 cm. W związku z tym, jak dalej wskazuje powódka, nie jest ona w stanie samodzielnie się poruszać i wymaga stałej opieki matki. W kolejnych latach powódka przeżyła dalsze operacje, tym razem prawego i lewego kolana oraz usunięcia zrostów. Powódka stwierdza, że jej wielokrotny pobyt w szpitalach, poddawanie się operacjom, rehabilitacja oraz wysokie wydatki na leki, jak również uzależnienie od pomocy innych osób uzasadnia jej żądanie od pozwanego zadośćuczynienia za doznane krzywdy oraz odszkodowania za wyrządzoną szkodę.

Zarządzeniem z dnia 20 lutego 2014 r. Sąd ustalił opłatę tymczasową od roszczenia pozwu o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość ma kwotę 500 zł.

Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2014 r. referendarz sądowy zwolnił powódkę od kosztów sądowych – w zakresie opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 1.000 zł. W pozostałym zakresie wnioszek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych oddalił.

W dniu 28 kwietnia 2014 r. powódka złożyła skargę na powyższe postanowienie zarzucając rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę i wniosła o uwzględnienie wniosku.

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2014 r. Sąd zmienił zaskarżone postanowienie referendarza sądowego zwalniając powódkę od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, oddalenia wniosku powódki o zabezpieczenie powództwa oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczenia strony powodowej.

W uzasadnieniu pozwany przekonywał, iż powódka nie podała dokładnej daty zakażenia wskazując jednak, że mogło do niego dojść w 1998 r. w Szpitalu (...) w P.. Jak zaznaczył, problemy zdrowotne powódki miały miejsce już od urodzenia, tj. od 20 lutego 1991 r., stąd data zakażenia nie jest pewna. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powódki wskazując, że powódka dowiedziawszy się o zakażeniu w 1998 r. powinna przerwać bieg przedawnienia, za pośrednictwem przedstawiciela ustawowego, najpóźniej w 2001 r. a skoro najwcześniejsza możliwa do ustalenia data złożenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przypadało na 17 lutego 2011 r., to jej roszczenia przedawniły się już w roku 2001 r. Pozwany ponadto kwestionował fakt, iż do zakażenia powódki gronkowcem złocistym oraz pałeczką ropy błękitnej mogło dojść publicznej jednostce służby zdrowia, jak również samą wysokość roszczenia.

Powódka pismem z dnia 19 września 2014 r. podtrzymała stanowisko wyrażone w pozwie.

Postanowieniem z dnia 6 października 2014 r. Sąd oddalił wnioszek powódki o zabezpieczenie roszczenia.

Na rozprawie w dniu 6 października 2014 r. powódka podtrzymała stanowisko w sprawie. Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków – A. M. i K. S. na okoliczność cierpień i przyczyn nie dochodzenia roszczeń we wcześniejszym terminie.

Podczas rozprawy w dniu 3 grudnia 2014 r. strony nie zmieniły swoich stanowisk. Sąd postanowił oddalić wnioski dowodowe zgłoszone zarówno przez powódkę, jak i pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka urodziła się (...)

Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia (k. 17 akt)

Ze względu na niską wagę przy urodzeniu (1780 g) powódka od najwcześniejszych dni przebywała w inkubatorze. Po przewiezieniu do (...) Zespołu (...) w P. rozpoznano u niej ropne zapalenie kości i szpiku kostnego, które spowodowało rozrzedzenie struktury kostnej, złamania patologiczne oraz zniekształcenia w obrębie prawego biodra i kości prawej nogi, a także osteoporozę. Powódka została jednocześnie zarażona sepsą oraz przeszła zapalenie płuc. Kolejne konsultacje medyczne wykazały, że powódka ma znaczne ograniczenia ruchowe oraz skróconą prawą nogę o 2 cm. Od tego czasu (1991 r.) rozpoczęła się systematyczna rehabilitacja. W 1996 r. powódka przeszła pierwszą operację prawego biodra. W dniu 15 lipca 1998 r. przeszła kolejną operację w szpitalu pozwanego, podczas której wszczepiono jej metalową płytkę i w warunkach rekonwalescencji przebywała w rzeczonym szpitalu do dnia 21 lipca 1998 r. Po zwolnieniu do domu powódka zaczęła gorączkować a z rany na nodze zaczął się wydzielać nieprzyjemny zapach. Badania mikrobiologiczne wykazały, że doszło do zarażenia bakteriami typu gronkowiec złocisty oraz pałeczka ropy błękitnej.

W dniu 31 sierpnia 1998 r. z powodu pogarszającego się stanu zdrowia powódka została przyjęta na oddział szpitalny pozwanego. Po badaniu zalecono przyjmowanie antybiotyków oraz codzienną zmianę opatrunku przetoki w obrębie rany pooperacyjnej. Po raz kolejny powódka została przyjęta do szpitala w trybie pilnym (4 września 1998 r.), gdzie przebywała do dnia 22 grudnia 1998 r. Powódka do dnia dzisiejszego choruje, ma zapalenie nerek, alergię, bóle nóg i kręgosłupa. Ma wszczepioną endoprotezę prawego stawu biodrowego.

Dowód: zeznania powódki (k. 113-115, 135-136 akt), zeznania świadka A. M. (k. 113-115 akt)

Powódka osiąga obecnie dochód w wysokości 1.260 zł (świadczenie rehabilitacyjne i alimenty), zaś jej matka – A. M. – 820 zł. Obie kobiety żyją z dochodów o łącznej wysokości 2.080 zł prowadząc wspólne gospodarstwo domowe. Powódka planuje przeznaczyć część tych pieniędzy na zakup sprzętu rehabilitacyjnego, lecz ze względu na dotychczasową ciężką sytuację materialną i niezdolność do pracy nie była w stanie go nabyć.

Dowód: oświadczenie powódki o dochodach (k. 14-16 akt), orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k. 25 akt), decyzja o przyznaniu świadczenia pielęgnacyjnego (k. 29- 30 akt), decyzja ws. wymiaru podatku od nieruchomości (k. 31 akt), FV za gaz (k. 32 akt), FV za wodę (k. 33 akt), FV za usługi telekomunikacyjne (k. 34 akt), wyciąg z rachunku bankowego (k. 38-49 akt)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalał przede wszystkim w oparciu o wskazane dowody z dokumentów, których prawdziwość i nie była moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd weryfikował wiarygodność i moc dowodową zeznań świadków – A. M., matki powódki, oraz K. S., na okoliczność zakażenia powódki, stanu zdrowia, rozmiaru doznanych cierpień i przyczyn nie dochodzenia roszczeń we wcześniejszym terminie. Zeznania K. S. okazały się lakoniczne i nie dające odpowiedzi na wskazane wyżej okoliczności. Sąd postanowił odmówić mocy dowodowej zeznań świadka i pominąć je w ostatecznym rozstrzygnięciu. Z kolei zeznania matki powódki – A. M. – okazały się przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Cechowały się one spójnością, logiką i odzwierciedlały okoliczności wskazane w dokumentach. Sąd nie miał powodu, aby uznać je za niewiarygodne.

Dalsze wnioski dowodowe stron Sąd postanowił oddalić i nie uzupełniać zgromadzonego dotychczas materiału dowodowego ze względu na ich nieprzydatność do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Spór między stronami dotyczył tego, czy powódka doznała szkody w postaci zarażenia bakteriami typu gronkowiec złocisty oraz pałeczka ropy błękitnej podczas zabiegu medycznego w szpitalu prowadzonego przez pozwanego, i czy na tym tle doznała również krzywdy mogącej skutkować wypłatą stosownego zadośćuczynienia.

Na wstępie rozważań prawnych zaznaczyć należy, że pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom o faktach i oświadczeniom powódki, jak również zakwestionował istnienie roszczenia co do zasady.

Podstawową kwestią w niniejszej sprawie okazała się dopuszczalność dochodzenia roszczenia przez powódkę z uwagi na ustawowy okres przedawnienia oraz fakt podniesienia zarzutu przedawnienia przez pozwanego. Powódka podnosiła, iż do zarażenia doszło w 1998 r., lecz roszczenie nie uległo jeszcze przedawnieniu, albowiem zgodnie z art. 442¹ § 4 KC przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności. Powódka podając datę swych urodzin, tj. 20 lutego 1991 r. wskazała, że w dniu 17 lutego 2011 r. bieg przedawnienia został przerwany w wyniku zawezwania pozwanego do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym Poznań – Stare Miasto w Poznaniu. Posiedzenie ugodowe z dnia 28 kwietnia 2011 r. nie przyniosło jednak oczekiwanych skutków. Pozwany z kolei zaprzecza, jakoby w niniejszej sprawie miał zastosowanie art. 442¹ § 4 KC podnosząc, że skoro powódka dowiedziała się o zakażeniu już w 1998 r., to powinna przerwać bieg przedawnienia (za pośrednictwem przedstawiciela ustawowego) najpóźniej w 2001 r. Wskazuje, iż upłynął termin przedawnienia oraz że szkoda ujawniła się na długo przed dniem wejścia w życie art. 442¹ § 4 KC, i w związku z tym zastosowanie ma art. 442 KC.

Analiza stanu faktycznego sprawy prowadzi do wniosku, iż do zakażenia powódki doszło w 1998 r., tj. powódka (a tym samym jej przedstawiciele ustawowi) dowiedzieli się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Wówczas to bowiem zlecone badania wykazały zarażenie bakteriami gronkowca i ropy błękitnej. Nie ma racji powódka uznając, że w sprawie zastosowanie ma art. 442¹ KC, gdyż przepis ten zaczął obowiązywać dopiero od 2007 r., a jego zastosowanie do zdarzeń sprzed jego wejścia w życie (art. 2 ustawy nowelizującej z 16 lutego 2007 r.) wymagało stwierdzenia, że roszczenie poszkodowanego nie było w chwili wejścia w życie nowego przepisu art. 442¹ KC jeszcze przedawnione według przepisów dotychczasowych (tzn. według art. 442 KC). Roszczenia powódki przedawniły się według przepisów dotychczasowych już 2001 r., gdyż właśnie w tym roku powódka wiedziała już od 3 lat i o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Nowy przepis art. 442¹ KC nie mógł zatem znaleźć zastosowania.

Należy przy tym zaznaczyć, że nie miało znaczenia, iż art. 442 KC został uchylony z uwagi na stwierdzenie jego niekonstytucyjności. Jego niezgodność z Konstytucją polegała bowiem na tym, że pozbawiał on poszkodowanych dochodzenia odszkodowania za szkodę na osobie, która ujawniła się po upływie lat dziesięciu od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie, gdyż powódka dowiedziała się o szkodzie niemalże bezpośrednio po zaistnieniu zdarzenia ją wywołującego, tj. już w 1998 r. Wspomnieć należy, że zawezwanie do próby ugodowej dokonane przez powódkę w dniu 17 lutego 2011 r. było nieskuteczne, gdyż na dzień zawezwania roszczenie powódki było już przedawnione według przepisu art. 442 KC.

Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lipca 2013 r., II PK 316/12, LEX nr 1383274, wskazał, że jeżeli do dnia 10 sierpnia 2007 r. upłynie tylko termin z art. 442 § 1 zdanie drugie KC, a nie ujawni się jeszcze szkoda, to w rozumieniu art. 2 ustawy nowelizacyjnej roszczenie jest jeszcze nieprzedawnione według przepisów dotychczasowych, a więc ma zastosowanie art. 442¹ KC (przy szkodzie na osobie art. 442¹ § 3 KC). A contrario, jeśli do dnia 10 sierpnia 2007 r. upłynie termin 10-ciu lat określony w art. 442 § 1 zdanie drugie KC, ale również przed tą datą ujawniła się szkoda (roszczenie stało się wymagalne), to roszczenie jest przedawnione w rozumieniu art. 2 ustawy nowelizującej. Wówczas mają w pełni zastosowanie przepisy dotychczasowe, a nie ma zastosowania art. 442¹ KC.

Kwestią wymagającą zbadania przez Sąd jest również zasadność podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia i ustalenia, czy mogło ono stanowić nadużycie prawa podmiotowego.

Art. 5 KC został przewidziany do obrony dłużnika przed sprzecznym z zasadami współzycia społecznego żądaniem wierzyciela, stąd też może być wykorzystany przez wierzyciela do obrony przed skutecznie podniesionym zarzutem przedawnienia tylko w sytuacjach wyjątkowych, przy wykazaniu przez powoda nadzwyczajnych okoliczności. Zdaniem Sądu Najwyższego (wyrok SN z dnia 21 maja 2014 r., II CSK 441/2013), takimi okolicznościami mogą być: przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania, wpływ zachowania dłużnika na upływ przedawnienia, czy charakter uszczerbku doznanego przez poszkodowanego. Jednakże Sąd Najwyższy wskazuje na wyjątkowy charakter takiej konstrukcji i w jej stosowaniu nakazuje zachowanie szczególnej ostrożności. Powszechne uznanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zyskał pogląd stwierdzający, iż klauzula z art. 5 KC nie ma charakteru nadrzędnego w stosunku do pozostałych przepisów prawa i dlatego przez odwołanie się do społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa, czy zasad współzycia społecznego nie wolno podważać mocy obowiązujących przepisów prawa (wyrok SN z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 327/2006).

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do zastosowania art. 442¹ KC a skoro tak, to tym samym zarzut naruszenia tego przepisu jest nieuzasadniony. Nie wydaje się, aby trafny był zarzut naruszenia art. 5 KC. Zauważyć należy, że zasadą polskiego prawa jest bowiem to, że po upływie określonego w ustawie terminu roszczenie majątkowe ulega przedawnieniu. Wspomniany uprzednio art. 2 ustawy nowelizującej jest zaś rozsądnym kompromisem pomiędzy ochroną interesów poszkodowanego a interesami innych osób. Tym bardziej w odniesieniu do korzystania z zarzutu przedawnienia opartym na tym przepisie, należy podchodzić z dużą ostrożnością (wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2013 r., V CSK 239/2012).

Zdaniem Sądu powódka nie wykazała dotąd żadnych wyjątkowych okoliczności, które usprawiedliwiłyby tak długie zwlekanie z wytoczeniem powództwa tym bardziej, że pełnoletniość osiągnęła już w 2009 r., zaś w 2011 r. wniosła o zawezwanie do próby ugodowej, w ślad za którym wniosła pozew dopiero po prawie 3 latach. Zaznaczyć należy, że przedstawiciele ustawowi powódki (wówczas małoletniej) wiedzieli o szkodzie od 1998 r. Sąd nie znajduje podstaw do uznania, iż na drodze do wytoczenia powództwa stanęły takiego rodzaju okoliczności, których przewyciężenie wymagałoby od nich nadzwyczajnych wysiłków. Przeszkód swoim zachowaniem z pewnością nie czynił pozwany poprzez uniemożliwianie czy utrudnianie wniesienia powództwa lub dokonania innej czynności przerywającej bieg przedawnienia. Nieuwzględnienie podniesionego zarzutu przedawnienia przy jednoczesnym zastosowaniu dyspozycji zawartej w art. 5 KC prowadziłoby do faktycznej niemożności podjęcia przez pozwanego realnej obrony w niniejszym procesie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd postanowił oddalić powództwo ze względu na przedawnienie roszczeń powódki.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc uznając, iż sytuacja materialna, zdrowotna i życiowa powódki wskazuje na szczególne okoliczności umożliwiające zastosowanie tego przepisu

Ponadto postanowieniem z dnia 3 czerwca 2014 r. powódka została zwolniona od ponoszenia kosztów niniejszego postępowania w całości, koszty te obciążają w całości Skarb Państwa, bowiem sytuacja materialna powódki nie uległa od tego czasu zmianie.

W tym stanie sprawy należało orzec jak w sentencji wyroku.

SSO Sławomira Hańczewska